

POSTANOWIENIE

Dnia 9 maja 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Wróbel

w sprawie z odwołania T. B.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G.
o przyznanie renty,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 9 maja 2018 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 26 stycznia 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

**2. zasądza od T. B. na rzecz organu rentowego kwotę 240
(dwieście czterdzieści) zł. tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 22 grudnia 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił T. B. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 1 października 2015 r., VI U [...], oddalił odwołanie ubezpieczonego od powyższej decyzji.

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 26 stycznia 2017 r., III AUa [...], oddalił apelację ubezpieczonego od wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 1 października 2015 r., VI U [...].

T. B. zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 26 stycznia 2017 r. skargą kasacyjną w całości. Skarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie:

1. art. 207 § 6 k.p.c. w związku z art. 217 § 2 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie,

2. art. 232 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 468 § 1 i § 2 pkt 4 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i poprzez zaniechanie przeprowadzenia z urzędu dowodu z opinii biegłego, a także z dokumentu Starosty S.,

3. art. 278 § 1 k.p.c. poprzez niepowołanie biegłych z zakresu diabetologii, ortopedii, neurologii, genetyki klinicznej na okoliczność, czy podane schorzenia z ich specjalizacji istniały w chwili składania wniosku i orzekania przed ZUS, a nadto poprzez nieprzeprowadzenie konfrontacji biegłych z zakresu gastroenterologii i to pomimo składanych wniosków przez Wnioskodawcę,

4. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia w sposób niepozwalający stwierdzić, czy i którym wnioskowi dowodowemu Sąd Apelacyjny dał wiarę, z jakiego względu zakwestionował opinię biegłego wydaną przed Sądem Okręgowym i dlaczego nie uznał jej za wiarygodną, w jakim zakresie uznał ją za wadliwą, czy i w jakim zakresie uznał za wiarygodny dokument urzędowy Starosty S.,

5. art. 477¹⁴ § 4 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, których to naruszenie miało istotny wpływ na wynik sprawy.

Jednocześnie skarżący wniósł o:

1. przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania stosownie do art. 398⁹ pkt 4 k.p.c.,

2. uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu,

3. zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa radcowskiego według norm przepisanych.

Uzasadniając wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący podniósł, iż zaskarżając apelacją wyrok Sądu Okręgowego dysponował wydaną w toku postępowania przed I instancją korzystną procesowo opinią biegłego z zakresu gastroenterologii. Sąd Okręgowy wprowadził nie rozpoznał wszystkich wniosków dowodowych, tj. wniosku o dowód z opinii biegłego ortopedy,

jednakże jedna opinia biegłego gastroenterologa była wystarczająca do uzyskania przez wnioskodawcę prawa do renty, wobec czego nie miał on interesu prawnego w czynieniu z tych uchybień Sądu Okręgowego zarzutów apelacyjnych. Przeszkodą w uzyskaniu renty w postępowaniu przed I instancją było pominięcie przez Sąd Okręgowy okresu pozostawania przez wnioskodawcę na bezrobociu, a tym samym błędne ustalenie okresu składkowego i nieskładkowego, który uprawniałby do prawa do renty.

Następnie skarżący wskazał, iż w toku postępowania apelacyjnego została wydana z urzędu nowa opinia biegłego gastroenterologa, która nie odnosiła się do poprzedniej opinii biegłego wydanej przed Sądem Okręgowym, ani jej nie weryfikowała merytorycznie - czego również nie uczynił Sąd Apelacyjny mimo składanego przez wnioskodawcę wniosku. Wobec niekorzystnej opinii wnioskodawca pismem z dnia 20 grudnia 2016 r. złożył wniosek dowodowy dotyczący opinii biegłych lekarzy, którego celem było ustalenie stanu zdrowia uprawniającego do prawa do renty. Dowód ten nie został przeprowadzony przez Sąd Apelacyjny. Formalnie Sąd Apelacyjny nie wydał postanowienia dowodowego. Odniósł się jedynie do pominięcia tego dowodu w uzasadnieniu wyroku. Nadto Sąd Apelacyjny nie odniósł się do tego czy uwzględnił, czy też dał lub nie dał wiary dokumentowi urzędowemu wystawionemu po wydaniu wyroku I instancji, wykazującemu okres pozostawania wnioskodawcy na bezrobociu. Z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego można jedynie domniemywać, jakoby Sąd Apelacyjny potraktował ten dowód jako spóźniony. W konsekwencji wnioski dowodowe wnioskodawcy nie zostały rozpoznane. Nierozpoznanie wniosków - zarówno z opinii biegłego jak i dokumentu mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, bowiem mogło zmienić wynik postępowania. Rozpatrzenie tych wniosków pozwoliłoby bowiem prawidłowo ustalić okres składkowy i nieskładkowy uprawniający do prawa do renty. Nadto rozpoznanie wniosków dowodowych pozwoliłoby ustalić przez biegłych lekarzy właściwych specjalizacji, czy w chwili składania wniosku i na jaki okres, stan zdrowia wnioskodawcy dawał mu prawo do renty, o co wnosił wnioskodawca.

W dalszej kolejności skarżący podniósł, iż zdaniem Sądu Apelacyjnego - mimo braku danych o chwili powstania poszczególnych schorzeń np. z zakresu

ortopedii - Sąd Apelacyjny uznał, że są to okoliczności, które powstały po złożeniu odwołania - a mimo tego nie zastosował art. 477¹⁴ § 4 k.p.c. Miało to wpływ na wynik sprawy o tyle, że przekazanie sprawy organowi rentowemu do rozpoznania przez Sąd Apelacyjny prowadziłoby do uwzględniania przy orzekaniu okresu składkowego i nieskładkowego z chwili składania wniosku w 2014 r.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o:

1. wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,
2. oddalenie skargi kasacyjnej - w przypadku przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,
3. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Zdaniem organu rentowego w skardze nie został zawarty właściwy wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania, który spełnia warunki ustalone w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Za ich spełnienie nie można uznać przedstawienia dowolnych argumentów uzasadniających przyjęcie skargi do rozpoznania, istotnych tylko w ocenie skarżącego. Uzasadnienie omawianego wniosku, ze względu na związek z przedśadem, musi nawiązywać do przesłanek przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

W ocenie pozwanego skarga kasacyjna opiera się w istocie na kwestionowaniu ustalonych w sprawie faktów, tj. istnienia niezdolności do pracy powoda. Tym samym skarga dotyczy kwestii pozostających poza sferą rozważań Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym. W niniejszej sprawie Sąd II instancji nie naruszył przepisów postępowania, mogących mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Zdaniem pozwanego przepisy powołane w skardze kasacyjnej nie mogą samoistnie stanowić skutecznej podstawy skargi kasacyjnej. Przepis art. 382 k.p.c. nie nakłada na Sąd II instancji obowiązku przeprowadzania postępowania dowodowego.

W zakresie zarzutów powoda dotyczących ustalenia faktów i oceny dowodów przez Sąd II instancji pozwany podkreślił, że z art. 398³ k.p.c. wynika, że

dopuszczalne jest oparcie skargi kasacyjnej na podstawie naruszenia przepisów postępowania, z wyłączeniem jednak zarzutów dotyczących ustalenia faktów lub dowodów, nawet wtedy, gdy naruszenie tych przepisów mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Do tego zaś odnosi się uzasadnienie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jednym z koniecznych elementów skargi kasacyjnej jest, jak wynika z art. 398⁴ § 2 k.p.c., wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania i jego uzasadnienie. Przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określone są w art. 398⁹ § 1 k.p.c. i tylko one podlegają badaniu w tej fazie postępowania, a przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania następuje wtedy, gdy zachodzi choćby jedna z nich. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno zatem koncentrować się na wykazaniu istnienia takiej przesłanki, przy czym treść tego uzasadnienia musi być oparta na argumentacji ściśle jurystycznej. Wymaganie to pozostaje w merytorycznym i funkcjonalnym związku z konstrukcją skargi kasacyjnej, w której rozpoznanie skargi następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., tj. wówczas, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, bądź istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, czy też zachodzi nieważność postępowania lub gdy skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Skarżący T. B. wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na jej oczywistą zasadność. Z uzasadnienia wniosku jednakże nie wynika, by zaskarżony wyrok zapadł z oczywistym, rażącym naruszeniem przepisów prawa lub podstawowych zasad prawa, widocznym *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby głębszej analizy przedmiotowej sprawy i dłuższych badań lub dociekań (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2017 r., V CSK 535/16, LEX nr 2304253).

Skarżący upatruje się oczywistej zasadności skargi przede wszystkim w dokonanej przez Sąd niewystarczającej i w konsekwencji błędnej - w jego ocenie - analizie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Wskazał, iż jedna

opinia biegłego gastroenterologa była wystarczającą procesowo do uzyskania przez wnioskodawcę prawa do renty. Kolejna wydana z urzędu opinia biegłego gastroenterologa nie odnosiła się natomiast do poprzedniej opinii biegłego wydanej przed Sądem Okręgowym, ani jej nie weryfikowała merytorycznie, mimo składanego przez wnioskodawcę wniosku. I tak, wobec niekorzystnej opinii, wnioskodawca pismem z dnia 20 grudnia 2016 r. złożył wniosek dowodowy dotyczący opinii biegłych lekarzy, którego celem było ustalenie stanu zdrowia uprawniającego do renty. Dowód ten nie został przeprowadzony przez Sąd Apelacyjny. Sąd w uzasadnieniu wyroku wskazał na jego pominięcie. Nadto Sąd Apelacyjny nie odniósł się do tego czy uwzględnił, czy też dał lub nie dał wiary dokumentowi urzędowemu wystawionemu po wydaniu wyroku I instancji, wykazującemu okres pozostawania wnioskodawcy na bezrobociu. Mimo braku danych o chwili powstania poszczególnych schorzeń np. z zakresu ortopedii, Sąd Apelacyjny uznał, że są to okoliczności, które powstały po złożeniu odwołania. Nie zastosował jednakże art. 477¹⁴ § 4 k.p.c.

Na wstępie podnieść trzeba, iż nie można w ogóle mówić o obowiązku zażądania przez Sąd złożenia przez biegłego dodatkowej opinii w sprawie na żądanie strony, a jedynie o jego uprawnieniu w tym zakresie. Zgodnie z art. 286 k.p.c. Sąd może, a zatem nie musi, zażądać ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, może też w razie potrzeby zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych. Sąd nie jest natomiast zobowiązany do dopuszczenia dowodu z opinii uzupełniającej w każdym przypadku, kiedy żąda tego strona postępowania. To sąd musi powziąć wątpliwości – czy to sam, czy na skutek stanowisk wyrażonych w toku postępowania przez strony – czy dotychczasowa opinia została sporządzona w sposób prawidłowy, a zatem czy wymaga wyjaśnień lub uzupełnienia. W orzecznictwie podkreśla się przy tym, że dopuszczenie dowodu z dodatkowej opinii biegłych może być uzasadnione jedynie "w razie potrzeby", która nie może być wynikiem wyłącznie niezadowolenia strony z niekorzystnej dla niej opinii już przeprowadzonej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2017 r., I CSK 627/16, LEX nr 2333045). Sąd nie jest obowiązany dążyć do sytuacji, aby opinią biegłego zostały przekonane również strony. Wystarczy, że opinia jest

przekonująca dla sądu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2014 r., II UK 36/14, LEX nr 1548261).

Taka sytuacja miała miejsce w przedmiotowej sprawie. Sąd I instancji przeprowadził dowód z opinii biegłego, a następnie Sąd II instancji uznając, że jest ona nieprecyzyjna i tym samym niewystarczająca, z urzędu powołał dowód z kolejnej opinii na wskazane przez siebie, istotne dla postępowania okoliczności. Ta opinia, uzupełniona ustnie na rozprawie, jakkolwiek kwestionowana przez ubezpieczonego, w ocenie Sądu sporządzona została w sposób rzetelny. Z tego względu Sąd nie był zobowiązany do przeprowadzenia dowodu z kolejnych opinii biegłych, o co wnosił ubezpieczony. Takie działanie Sądu w żadnym wypadku nie może stanowić o oczywistości naruszenia przepisów i tym samym także o oczywistości skargi kasacyjnej.

Dalej wskazać należy, iż sformułowania użyte przez skarżącego wyrażnie przemawiają za tym, iż podniesione przez niego zarzuty w przeważającym zakresie nie dotyczą prawa, lecz faktów. Tymczasem Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do badania prawidłowości zarówno ustaleń faktycznych, jak i oceny dowodów, dokonanych przez sąd drugiej instancji. Sąd Najwyższy jako „sąd prawa”, rozpoznając nadzwyczajny środek odwoławczy w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Ustrojową funkcją Sądu Najwyższego jest sprawowanie nadzoru judykacyjnego, w tym zapewnianie jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny (postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 czerwca 2006 r., IV CSK 100/06, niepublikowane; z 10 sierpnia 2006 r., V CSK 211/06, niepublikowane). Inaczej rzecz ujmując, z powołaniem się na podstawę kasacyjną z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. nie można zwalczać prawidłowości ustaleń faktycznych (np. wyrok Sądu Najwyższego z 7 marca 1997 r., II CKN 18/97, OSNC 1997 nr 8, poz. 112).

Co się zaś tyczy podniesionego w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej zarzutu braku uzasadnienia przez Sąd II instancji, czy uwzględnił, czy też dał lub nie dał wiary dokumentowi urzędowemu wystawionemu po wydaniu wyroku I instancji - także mającego stanowić o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej - podnieść należy, iż nawet przy pobieżnej analizie sprawy jawi się on jako bezzasadny. Sąd II instancji zawarł w uzasadnieniu skarżonego wyroku wyjaśnienie wskazanej kwestii – podniósł, że z powołanych tam względów rzeczona dokumentacja nie podlegała uwzględnieniu. Dlatego również na tej podstawie nie można stwierdzić oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

Skarżący powołał się także na oczywiste naruszenie art. 477¹⁴ § 4 poprzez jego niezastosowanie przez Sąd Apelacyjny, który uznał, iż niektóre schorzenia powstały w organizmie ubezpieczonego po złożeniu odwołania. W tym wypadku również nie sposób mówić o jakimkolwiek naruszeniu przepisu, tym bardziej oczywistym. W orzecznictwie przyjmuje się bowiem, że art. 477¹⁴ § 4 k.p.c. odnosi się do postępowania przed sądem I instancji, a tym samym nie może być naruszony przez sąd II instancji, który go nie stosuje. Sposobu orzekania przez sąd drugiej instancji dotyczy art. 477^{14a} k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2017 r., I UK 207/16, LEX nr 2312494).

Biorąc powyższe pod rozwagę, Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.